

Dr hab. Małgorzata Rosalska, prof. UAM
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Poznań 29.01.2024

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Joanny Dejnaki na temat
**„Wchodzenie w dorosłość osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu
głębszym – uwarunkowania socjalizacyjne”**

napisanej pod kierunkiem dr hab. Piotra Mikiewicza, prof. Uniwersytetu DSW.

Temat recenzowanej pracy wskazuje na problem, który jest nie tylko interesujący poznawczo, ale także ma istotne znaczenie dla praktyki pedagogicznej. Proces poszukiwania rozwiązań facylitujących wchodzenie osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim w dorosłość jest tematem refleksji zarówno pedagogiki specjalnej, jak i andragogiki. Można zatem przyjąć, że proponowana tematyka jest nie tylko atrakcyjna poznawczo, ale także ma istotny walor aplikacyjny. Ten aplikacyjny wymiar potwierdza także motywacja Autorki ujawniona we wstępie do pracy. Jej własne doświadczenia i towarzyszący im namysł uruchomiły potrzebę dogłębniejszego rozpoznania problemu, także w odniesieniu do możliwości projektowania oddziaływań w praktykach edukacyjnych w codziennej pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim oraz z ich rodzinami.

Przedłożoną do recenzji pracę oceniam pozytywnie. Zarówno w warstwie koncepcyjnej, jak i w analizie pozyskanych danych Autorka wykazała się znajomością teoretycznych założeń dotyczących tematu, jak i procedurą projektowania i realizowania badań.

Praca składa się z wstępu, pięciu rozdziałów o charakterze teoretycznym, rozdziału zawierającego metodologiczne założenia projektu badawczego, rozdziału prezentującego analizę i interpretację wyników badań, streszczeń w języku polskim i angielskim oraz spisu bibliograficznego. Jej struktura jest typowa dla prac o charakterze

badawczym. We wstępie Autorka rysuje tło projektu badawczego, uzasadnia jego znaczenie odwołując się do szerokiego spektrum zjawisk o charakterze edukacyjnym i społecznym, prawnym. Odwołuje się także do osobistych doświadczeń i motywacji, omawia strukturę pracy.

Część teoretyczna składająca się z pięciu rozdziałów jest bardzo rozbudowana. Jeśli przyjąć, że jej struktura ilustruje sposób myślenia Autorki o usytuowaniu zagadnienia wchodzenia w dorosłość osób z niepełnosprawnością w stopniu głębokim, to można uznać, iż w pracy rzeczywiście dominuje perspektywa socjalizacyjna, która została wskazana w temacie dysertacji.

Pierwszy rozdział dotyczy postrzegania niepełnosprawności w perspektywie historycznej oraz analizy wybranych modeli postrzegania niepełnosprawności. Treści dotyczące tych zagadnień zaprezentowane są dość oszczędnie. Nie jest dla mnie jasne, dlaczego prezentacja ewolucji postrzegania niepełnosprawności kończy się na połowie XX wieku. Myślę, że od tego czasu percepcja niepełnosprawności intelektualnej i osób z niepełnosprawnością intelektualną także ulegała zmianom. Warto je zaprezentować, tym bardziej, że projekt badawczy dotyczy współczesności. Warto także pogłębić treści zaprezentowane w rozdziale 1.2. Współczesne *Disabilities Studies* proponują różne dyskursy analizowania kategorii niepełnosprawność. Zaprezentowanie w tym podrozdziale rozważania są bardzo ogólne i nie ilustrują zmian zachodzących we współczesnym postrzeganiu niepełnosprawności. Wydaje mi się, iż w kontekście tematu pracy warty przybliżenia byłby dyskurs emancypacyjno-inkluzyjny, tożsamościowy czy opresyjny. Pominięcie najnowszych analiz postrzegania niepełnosprawności być może jest konsekwencją doboru literatury, na podstawie której Autorka opracowała ten rozdział. Brakuje w nim odniesień do najnowszych publikacji.

Uwaga dotycząca doboru literatury dotyczy także rozdziału drugiego, który poświęcony jest sytuacji rodziny z dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Koncepcja tego rozdziału jest bardzo interesująca a zaprezentowane treści są w pełni uzasadnione w kontekście tematyki pracy. Autorka poza wybranymi definicjami rodziny omawia sytuację rodziny, w której rodzi się dziecko z niepełnosprawnością oraz kluczowe problemy, z którymi rodzina musi sobie radzić w procesie realizacji jej podstawowych funkcji. Te zagadnienia stanowią dobre tło do zrozumienia danych uzyskanych podczas wywiadów.

Trzeci rozdział dotyczy perspektywy andragogicznej. Autorka podjęła próbę zilustrowania podstawowych dyskursów analizy kategorii dorosłość. Zwracam uwagę na błąd dotyczący perspektywy andrologicznej (s.42) – zakładam, że Autorce chodziło jednak o perspektywę andragogiczną. W tym rozdziale przedstawiono wybrane modele rozumienia dorosłości. Autorka odniosła się do modelu M. Malewskiego oraz R. Urbańskiego. W przypadku tego drugiego autora brakuje jednak odniesienia w przypisie i w bibliografii. Warto zapoznać się z oryginalnym tekstem, tym bardziej, że obok perspektywy prakseologicznej i antropologicznej autor wskazuje także na perspektywę recentywistyczną, która w kontekście postrzegania dorosłości osób z niepełnosprawnością w stopniu głębokim może być szczególnie inspirująca. W rozdziale 3.2 Autorka charakteryzuje dorosłość osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Rozdział ten zawiera jednak dwa wątki pierwszy dotyczy postrzegania tych osób przez społeczeństwo i budowania ofert dla nich, drugi to charakterystyka dorosłości tych osób. Sugeruję, aby ten podrozdział uporządkować lub nawet podzielić na dwa omawiające poszczególne zagadnienia. Kolejne rozdziały 3.3, 3.4 i 3.5 postrzegam bardzo pozytywnie. Autorka nie tylko definiuje kategorię autonomii, ale operacjonalizuje kategorie analizowania jej w odniesieniu do osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Takie ujęcie tematu pozwala na rozpoznanie zakresu tematu wybranego do analizy. Autorka wskazuje różne role i sfery życia związane z dorosłością. Tutaj ponownie zwracam uwagę na dobór aktualnej literatury. Przy niektórych wątkach – np. rynku pracy, brak odniesień do najnowszej literatury i najnowszych rozwiązań prawnych i organizacyjnych może zniekształcać obraz sytuacji.

Rozdział 4 prezentuje perspektywę rozwojową. Autorka koncentruje się na dwóch koncepcjach – Havighursta i Eriksona. Omawia je dość szczegółowo, opisując poszczególne fazy. Trudno jest mi jednak zrozumieć, dlaczego te treści są tak obszernie omówione w tej części pracy i jakie jest dla nich uzasadnienie. Chętnie poznam motywację Autorki do tak rozbudowanej części poświęconej psychologicznym opisom dynamiki rozwojowej. Tym bardziej, że w temacie jest zasygnalizowana perspektywa socjalizacyjna.

Rozdział 5 dotyczy wątków socjalizacyjnych. Autorka obok mechanizmów socjalizacyjnych opisuje także treści związane z rozwojem społecznym. Autorka podkreśla, że będzie głównie odwoływać się do ujęć socjologicznych, gdyż to one

stanowią podstawę projektu badawczego. Ten zabieg jest w pełni uzasadniony i ma rzeczywiste odzwierciedlenie w projekcie badawczym.

W odniesieniu do części teoretycznej chcę sformułować dwa pytania:

1. W pracy Autorka posługuje się pojęciem niepełnosprawności w stopniu głębszym. To sformułowanie jest także w temacie pracy. W literaturze a także w aktach prawnych Autorzy posługują się kategorią niepełnosprawności intelektualnej w stopniu głębokim. Z czego wynika posługiwanie się przez Autorkę określeniem niepełnosprawnością w stopniu głębszym? Jakie przesłanki teoretyczne uzasadniają stosowanie kategorii „niepełnosprawność intelektualna w stopniu głębszym”?
2. Który sposób postrzegania dorosłości ma według Pani największy walor aplikacyjny i może być wykorzystywany w pracy z rodzinami z dorosłą osobą z niepełnosprawnością głęboką?

Analizując założeni metodologiczne badań mogę stwierdzić, że Autorka ma spójny pomysł na badania, wie co chce zbadać i potrafi uzasadnić wybór badań jakościowych. Autorka już na początku deklaruje, iż projekt swoich badań oparła na założeniach badań interpretatywnych. Uzasadnia wybór podejścia jakościowego oraz wybór krytycznej analizy dyskursu jako podstawowej metody analizy pozyskanych danych. Uzasadnienie to jest w pełni przekonujące, w kontekście celu badań. Autorka stwierdza, że celem jej badań jest zrozumienie procesu wchodzenia w dorosłość osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębszym oraz sposoby jego warunkowania przez rodzinę. Jako główny problem wskazała pytanie: jak osoby dorosłe z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębszym wchodzą w dorosłość i jak rodzina warunkuje ten proces? W kontekście zrealizowanych badań wydaje mi się, iż lepszą wersją pytania badawczego jest wersja, którą Autorka podaje jako uszczegółowienie problemu badawczego: *jak proces wchodzenia w dorosłość postrzegają rodzice osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębszym i jak na tej podstawie możemy zrekonstruować uwarunkowania socjalizacyjne tego procesu, przyglądając się jakościowo perspektywie rodzicielskiej*. Takie sformułowanie problemu koresponduje z obszarami poddanymi analizie. Mając na uwadze, że grupę badanych stanowią rodzice (matki), analizowane są ich wypowiedzi to pytanie o sposób postrzegania przez rodziców

wchodzenia w dorosłość ich dzieci z niepełnosprawnością intelektualną jest w pełni uzasadnione.

Autorka precyzyjnie wyjaśniła przebieg ich badań. Zrealizowała 8 wywiadów z matkami osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Zwracam jednak uwagę na konsekwencję w stosowanym nazewnictwie. W opisie respondentów pojawiają się kategorie rodzic dziecka z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym i znacznym.

Sposób prowadzenia analizy uzyskanych danych jest ciekawy poznawczo. Wyodrębnione przez Autorkę kategoria analizy – autonomia instrumentalna (czynności samoobsługowe, obowiązki w domu), autonomia behawioralna (formy spędzania wolnego czasu i zainteresowania, własny styl ubierania, kontakty z rówieśnikami, relacje z otoczeniem społecznym, seksualność i relacje intymne), autonomia ekonomiczna – dają szeroki i pogłębiony obraz postrzegania różnych aspektów dorosłości. Materiał jest bogaty, a Autorka próbuje dokonać jego interpretacji w perspektywie bardziej rozwojowej niż socjalizacyjnej. Nie ujmuje to – w mojej opinii – wartości zaprezentowanych analiz. Rozpoznaniu poddano także postrzeganie przez rodziców ról pełnionych przez ich dzieci – pracownika, członka rodziny wtórnej, osoby samodzielnie mieszkającej. Narracje matek są wielokierunkowe i wielowątkowe, ukazują możliwe perspektywy nadawania znaczeń codzienności i myślenia o przyszłości dorosłego dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Jest to bardzo ciekawy materiał, który może być wykorzystywany do projektowania obszarów wsparcia dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Tym bardziej jest to materiał wartościowy, iż nie ma wielu opracowań na ten temat. Koncepcja społecznego tworzenia rzeczywistości wybrana przez Autorkę jako tło i perspektywę odniesienia do interpretacji uzyskanych danych jest bardzo interesującym sposobem wyjaśniania roli języka, narracji w kreowaniu konkretnej, codziennej rzeczywistości bohaterów badań. Wskazanie na rolę języka jako narzędzia uprawomocnienia rzeczywistości jest ważnym walorem przeprowadzonych badań. Idąc tym tropem można się zastanowić, czy język w jakim jest prowadzona opowieść o dorosłości może jednocześnie stać się narzędziem empowermentu, uppełnomocnienia osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim, które wchodzą w dorosłość.

Uważam, że Autorka zrealizowała cel pracy. Rozpoznała i opisała sposób postrzegania przez rodziców procesu wchodzenia w dorosłość dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Mogę także uznać, iż analiza uzyskanych danych umożliwiła Doktorantce sformułowanie odpowiedzi na główny problem badawczy. Przyjęta procedura badawcza i osadzenie badań w nurcie interpretatywnym umożliwiły odkrycie indywidualnych narracji matek dzieci w bardzo silnie zdefiniowanej sytuacji niepełnosprawności intelektualnej ich dzieci. Jest to w mojej opinii istotny walor pracy. Pracę w warstwie merytorycznej oceniam pozytywnie. Jest ona ciekawa poznawczo i inspirująca do dalszych badań i poszukiwań. Jak już wspomniałam ma także duży walor aplikacyjny i może być ciekawą lekturą nie tylko dla pedagogów specjalnych, ale także dla andragogów.

Podsumowując mogę stwierdzić, iż Pani magister Joanna Dejnaka wykazała się nie tylko znajomością zagadnień teoretycznych związanych z tematem pracy, ale także odpowiednimi kompetencjami badawczymi.

Konkluzja

Uwzględniając walory poznawcze pracy, ważność omawianych treści, sposób analizy wskazanego w temacie zagadnienia, a jednocześnie mankamenty pracy, stwierdzam, iż recenzowana praca spełnia warunki określone dla rozprawy doktorskiej w art. 187, ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U.2021.478 ze zm.). Przygotowana dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie podjętego problemu naukowego; dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Kandydatki w dyscyplinie naukowej pedagogika oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Joanny Dejnaki do dalszych etapów procedury doktorskiej.

Małgorzata Rosalska